

Stosunek Polaków do nierówności społecznych

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

20 lat
Fundacji **CBOS**
1997–2017

20 lat Fundacji CBOS 1997–2017

Od 11 kwietnia 1997 r., od wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej, **CBOS DZIAŁA JAKO FUNDACJA.**

Dwadzieścia lat w życiu politycznym, społecznym i w życiu fundacji to dużo. Wiele się przez ten czas zdarzyło.

CBOS ZREALIZOWAŁ

836

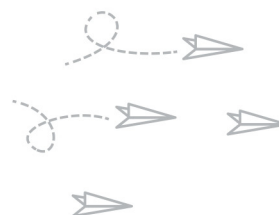
badania



REZULTATY BADAŃ STATUTOWYCH UDOSTĘPNILIŚMY
SPOŁECZEŃSTWU, MEDIOM, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM
I ORGANOM PAŃSTWOWYM W POSTACI

3735

komunikatów



PRACOWAŁO DLA NAS

3600

ankieterów



PRZEBADALIŚMY PONAD

1 000 000

respondentów



Naszym czytelnikom, naszym respondentom i sobie życzymy kolejnych lat owocnych i inspirujących badań, upowszechniania płynącej z nich wiedzy o społeczeństwie, a także popularyzacji dorobku fundacji CBOS.

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W ciągu ostatnich trzydziestu lat w Polsce nastąpił bardzo odczuwalny wzrost nierówności dochodów, będący skutkiem transformacji ustrojowej. Niektórzy szybko się bogacili, inni równie szybko ubożeli. Współczynnik Giniego, mierzący poziom nierówności dochodów, utrzymuje się w naszym kraju na poziomie zbliżonym do średniej unijnej, wyższym niż w wielu krajach zachodnich¹. Rozwarstwienie społeczne jest zauważalnym zjawiskiem, chociaż w skali świata ani nawet Europy nie wydaje się zatrważające.

W jakim stopniu obywatele naszego kraju cieszą się równością, będącą jedną z podstawowych zasad ustroju demokratycznego? Nie sposób odpowiedzieć na to pytanie bez ustalenia, czym powinna być gwarantowana przez państwo równość. Okres rządów demokratycznych pokazał, że można ją rozumieć na wiele sposobów: jako równość praw, gwarancję równych szans, równość poziomu życia. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej mówi, że „wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne” – gwarantuje więc równość wobec prawa, ale zapewnia również, że „nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”.

W czerwcowym badaniu² zapytaliśmy Polaków, co, ich zdaniem, oznacza równość w społeczeństwie i czy jest ona w naszym kraju realizowana. Interesował nas szczególnie stosunek respondentów do nierówności dochodów – czy uznają je za problem, czy też za konieczny element gospodarki rynkowej.

¹ Według danych Eurostat, wartość współczynnika Giniego obliczonego dla standaryzowanych dochodów (po transferach socjalnych) wynosi w Polsce 30,6, przy średniej unijnej 31. Dane dostępne na stronie: <http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/refreshTableAction.do?tab=table&pcode=tessi190&language=en>, dostęp w dniu 3 lipca 2017).

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (325) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 1–8 czerwca 2017 roku na liczącej 1020 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

JAK POLACY OCENIAJĄ WŁASNĄ POZYCJĘ?

Zdecydowanie największa część badanych ocenia swoją sytuację jako przeciętną – uważają, że ich dochody nie są ani wyższe, ani niższe od dochodów innych. Od początku lat dziewięćdziesiątych obserwujemy bardzo powolny trend – rosną odsetki respondentów twierdzących, że dochody ich rodziny są większe niż przeciętne (obecnie 13%). Zmniejsza się natomiast udział ankietowanych, którzy oceniają, że ich dochody są mniejsze niż standardowe (obecnie 39%). Jest to tendencja stała, jednak zmiany z pomiaru na pomiar są minimalne.

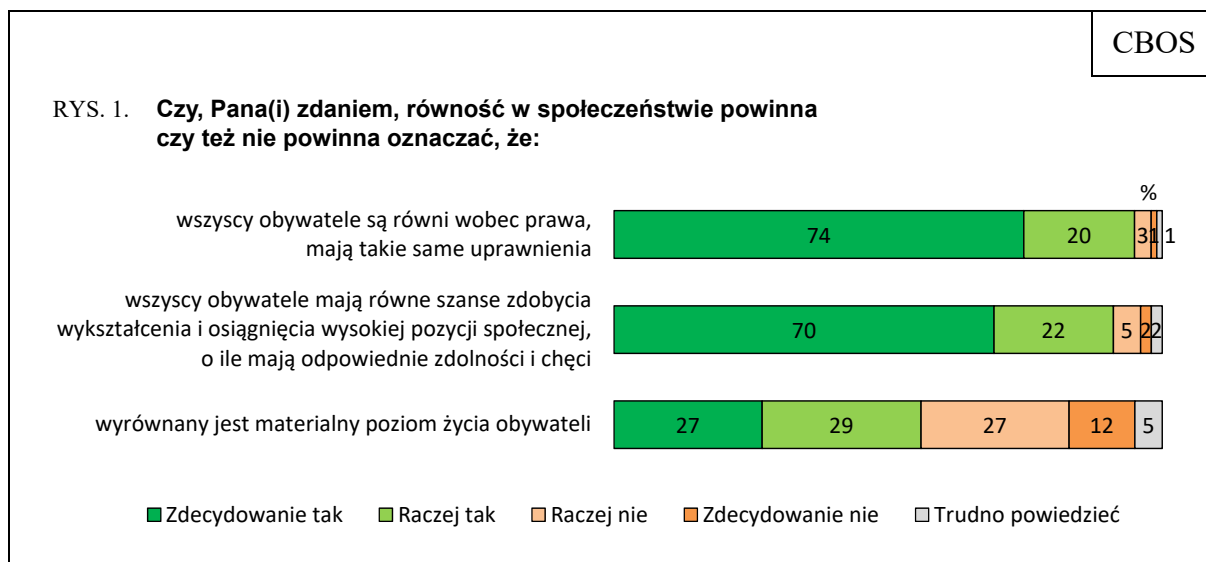
Tabela 1

Czy uważa Pan(i), że obecnie dochody Pana(i) rodziny w porównaniu z przeciętnymi dochodami rodzin w Polsce są:	Wskazania respondentów według terminów badań										
	IV 1992	IV 1994	IV 1995	IV 1996	X 1997	V 1998	I 1999	VI 2000	IV 2002	VIII 2010	VI 2017
	w procentach										
– znacznie wyższe	1	1	1	1	1	1	1	1	2	2	1
– raczej wyższe	4	4	6	8	9	12	8	10	8	10	12
– takie same (przeciętne)	33	35	36	34	37	37	34	27	36	45	45
– raczej niższe	33	30	34	34	31	28	33	33	34	28	28
– znacznie niższe	28	30	22	19	19	22	21	25	15	13	11
Trudno powiedzieć	1	0	1	4	3	0	3	4	5	2	3

Można więc powiedzieć, że osoby, które potencjalnie mogłyby czuć się ofiarami nierówności dochodowych, wciąż stanowią znaczny odsetek społeczeństwa (prawie dwie piąte ogółu badanych).

CO OZNACZA RÓWNOŚĆ?

Niezmiennie niemal powszechnie przyjmowane jest rozumienie równości jako równouprawnienia wobec prawa (94%) oraz jako jednakowych szans uzyskania wysokiej pozycji społecznej dla wszystkich obywateli (92%). Zdecydowanie bardziej kontrowersyjna okazuje się kwestia wyrównanego materialnego poziomu życia. Ponad połowa badanych (56%) uważa, że jest to konieczny element równości w społeczeństwie, ale prawie dwie piąte (39%) jest przeciwnego zdania.



Poglądy na ten temat nie zmieniają się w znaczącym stopniu od końca lat dziewięćdziesiątych, gdy po raz pierwszy zadaliśmy to pytanie.

Tabela 2

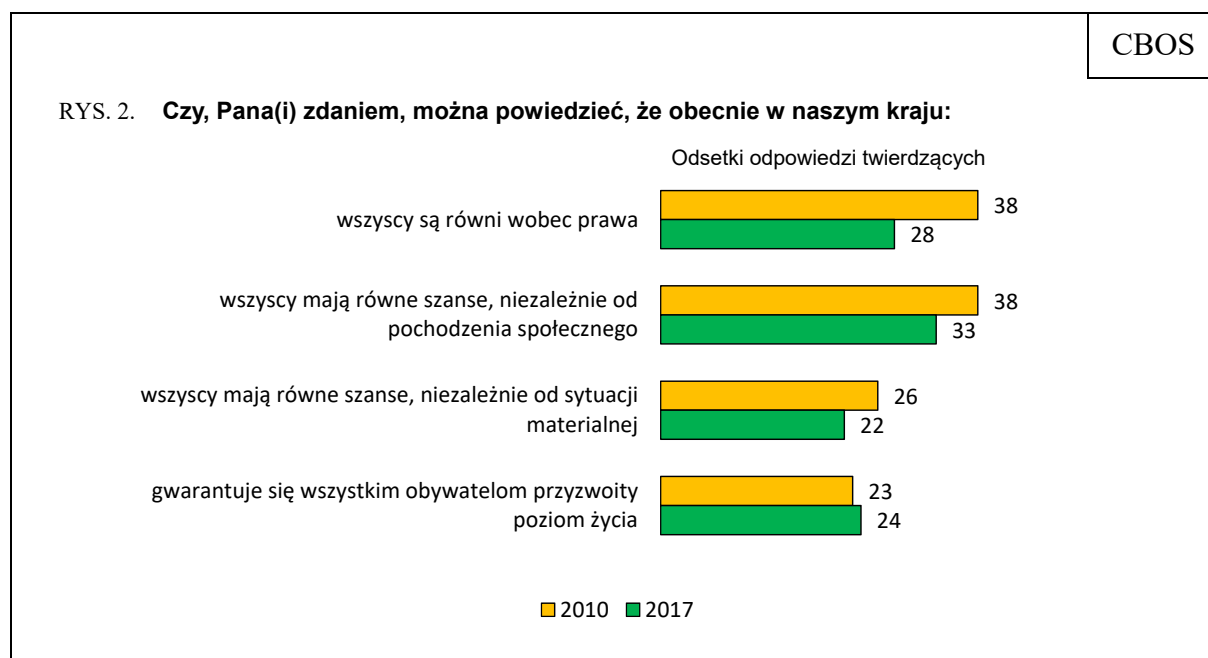
Czy, Pana(i) zdaniem, równość w społeczeństwie powinna czy też nie powinna oznaczać, że:	Wskazania respondentów według terminów badań*					
	1999		2010		2017	
	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie
	w procentach					
– wszyscy obywatele są równi wobec prawa, mają takie same uprawnienia	92	6	91	7	94	5
– wszyscy obywatele mają równe szanse zdobycia wykształcenia i osiągnięcia wysokiej pozycji społecznej, o ile mają odpowiednie zdolności i chęci	88	10	90	8	92	6
– wyrównany jest materialny poziom życia obywateli	56	39	59	35	56	39

* Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

Uwzględnianiu wyrównanego materialnego poziomu życia jako wskaźnika równości w państwie relatywnie częściej sprzeciwiają się mieszkańcy największych miast (54%), badani lepiej wykształceni, a także uzyskujący wyższe dochody na osobę w rodzinie (zob. tabelę aneksową 2). Można też zauważyć wpływ poglądów politycznych: na znaczenie równości poziomu życia częściej wskazują osoby o poglądach prawicowych (61%) niż lewicowych (46%).

CZY W POLSCE PANUJE RÓWNOŚĆ?

W porównaniu z rokiem 2010³ zmniejszył się odsetek przekonanych, że w Polsce realizowane są zasady równości społecznej. Zdecydowanie bardziej wątpliwe niż siedem lat temu wydaje się badanym stwierdzenie, że w naszym kraju wszyscy są równi wobec prawa (28%, spadek o 10 punktów procentowych). Rzadsze jest również przekonanie, że wszyscy mają równe szanse, niezależnie od sytuacji materialnej (22%, spadek o 4 punkty). Relatywnie najczęstszy jest pogląd, że państwu udaje się zagwarantować równe szanse, niezależnie od pochodzenia społecznego (33%, spadek o 5 punktów procentowych). Na podobnym poziomie jak w roku 2010 utrzymuje się jedynie pogląd, że obecnie w Polsce gwarantuje się wszystkim obywatelom przyzwoity poziom życia (24%).

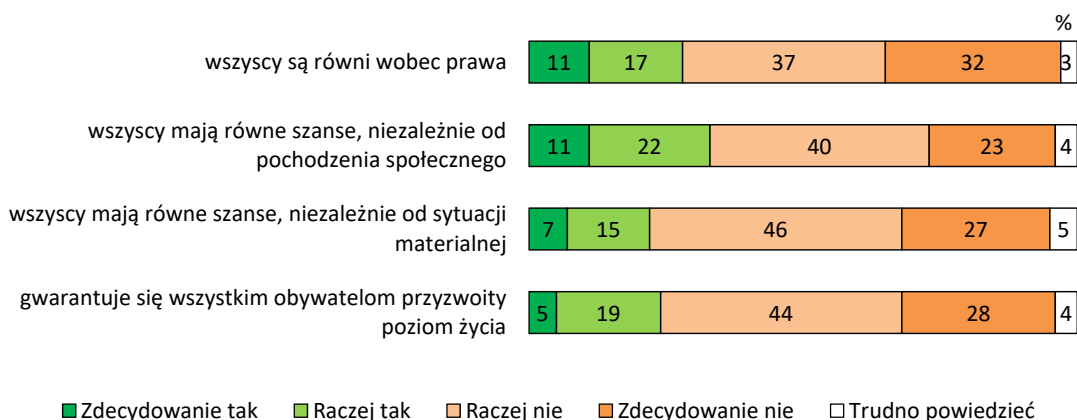


Odpowiedzi są sumą wskazań „zdecydowanie tak” oraz „raczej tak”

Zdecydowana większość Polaków jest więc zdania, że równość – przynajmniej w tych czterech obszarach – nie jest obecnie zagwarantowana. Jednocześnie realizacja zasad równości w tych sferach jest społecznie pożądana – szczególnie dotyczy to równości wobec prawa i równości szans.

³ Ze względów metodologicznych (odmienny zestaw odpowiedzi) zrezygnowano z porównań z wynikami z roku 1999. Omówienie wpływu zmiany dostępnych odpowiedzi na uzyskane wyniki przedstawiono w komunikacie CBOS „Opinia społeczna o zróżnicowaniu dochodów i nierównościach społecznych”, październik 2010 (oprac. K. Kowalczyk).

RYS. 3. Czy, Pana(i) zdaniem, można powiedzieć, że obecnie w naszym kraju:



Osoby, które uważają, że konkretne formy równości powinny obowiązywać, z reguły lepiej oceniają ich realizację. Nie przedstawiamy tu pełnego rozkładu, warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że badani twierdzący, że równość w społeczeństwie powinna oznaczać wyrównanie materialnego poziomu życia obywateli, częściej uważają, że obecnie w Polsce gwarantuje się wszystkim przyzwoity poziom życia (27%), niż ci, którzy odrzucają takie rozumienie równości (19%).

Respondenci, którzy oceniają swoje zarobki jako niższe niż przeciętne, zwykle mają gorsze zdanie o równości w naszym społeczeństwie. Dotyczy to szczególnie gwarancji przyzwoitego poziomu życia.

Tabela 3

Czy, Pana(i) zdaniem, można powiedzieć, że obecnie w naszym kraju:	Czy uważa Pan(i), że obecnie dochody Pana(i) rodziny w porównaniu z przeciętnymi dochodami rodzin w Polsce są*:		
	wyższe	przeciętne	niższe
	odsetki odpowiedzi twierdzących		
– wszyscy są równi wobec prawa	26	32	24
– wszyscy mają równe szanse, niezależnie od pochodzenia społecznego	28	37	29
– wszyscy mają równe szanse, niezależnie od sytuacji materialnej	20	26	19
– gwarantuje się wszystkim obywatelom przyzwoity poziom życia	27	29	19

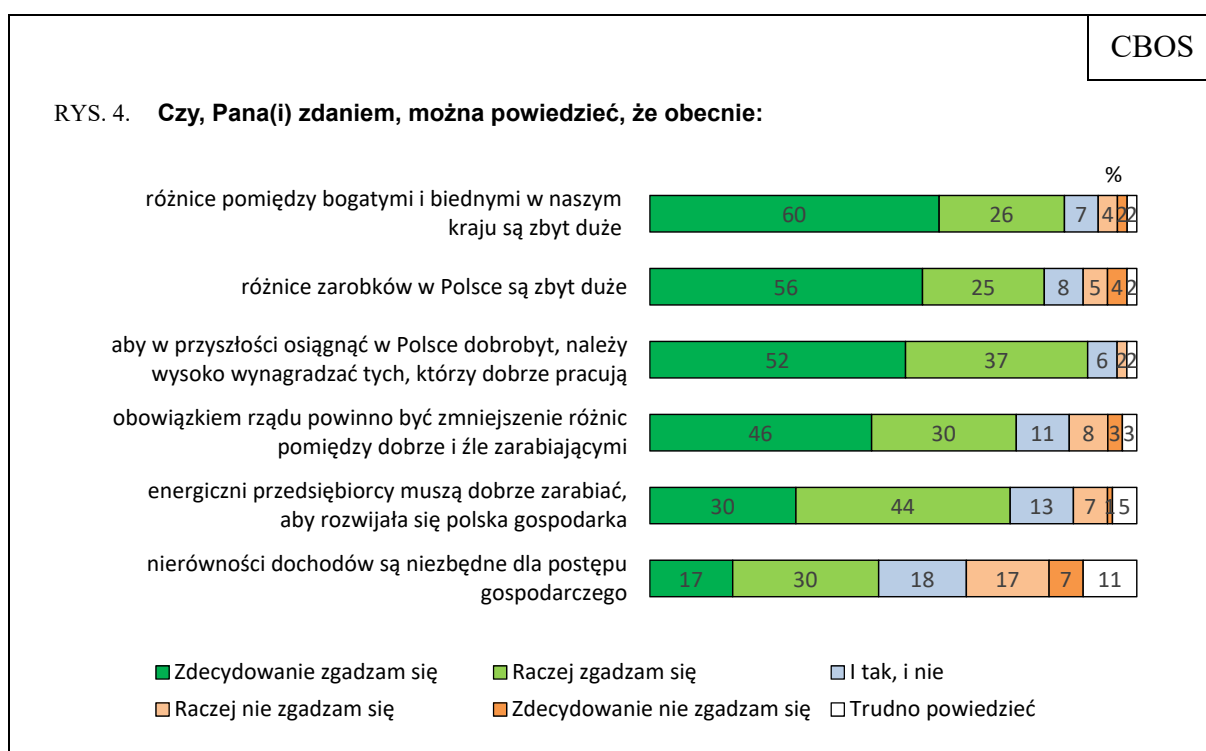
* Pominięto odpowiedź „trudno powiedzieć”

Realizację zasad równości w naszym kraju zwykle lepiej oceniają badani bardziej zadowoleni ze swoich warunków materialnych, a także raczej zwolennicy prawicy, niż lewicy (zob. tabele aneksowe 3–6). Co interesujące, respondenci uzyskujący niższe dochody *per*

capita częściej uważają, że w Polsce wszyscy mają równe szanse, niezależnie od sytuacji materialnej (zob. tabelę aneksową 5), a także, że państwo gwarantuje wszystkim przyzwoity poziom życia (zob. tabelę aneksową 6).

POSTAWY EGALITARNE

Aby dokładniej poznać stosunek Polaków do nierówności, prosiliśmy badanych o ustosunkowanie się do szeregu stwierdzeń dotyczących nierówności dochodowych. Dotyczyły one ich skali, a także roli państwa oraz skutków nierówności dla systemu gospodarczego.



Olbrzymia większość respondentów (86%) uważa, że różnice między bogatymi a biednymi są w Polsce zbyt duże. Niemal tyle samo (81%) zauważa zbyt duże zróżnicowanie dochodów. Te odsetki nieco zmniejszyły się od poprzedniego pomiaru (odpowiednio o 5 i 6 punktów procentowych), jednak Polacy wciąż bardzo krytycznie oceniają rozwarstwienie społeczne w naszym kraju. Z tą diagnozą wyraźnie rzadziej niż inni zgadzają się mieszkańcy największych miast, osoby z wyższym wykształceniem, dobrze oceniające swoją sytuację materialną, a także przedstawiciele takich grup zawodowych, jak kadra kierownicza, pracownicy administracyjni oraz pracujący na własny rachunek (zob. tabele aneksowe 7 i 8).

Trzy czwarte badanych (76%) uważa, że zmniejszenie tych różnic powinno być obowiązkiem rządu. Ten pogląd rzadziej podzielają mieszkańcy największych miast (51%), respondenci z wyższym wykształceniem, a także uzyskujący dochody wyższe niż 2000 złotych na osobę w rodzinie (65%). Co interesujące, badani identyfikujący się z lewicą rządziej popierają interwencję państwa w tej sferze (72%) niż sympatycy prawicy (77%).

W ciągu ostatnich siedmiu lat nieco wzrosła akceptacja dla nierówności dochodów jako pożądanej (lub nawet koniecznej) cechy ustroju kapitalistycznego. Najmniej kontrowersyjne okazuje się stwierdzenie, że, by osiągnąć w Polsce dobrobyt, konieczne jest wysokie wynagradzanie tych, którzy dobrze pracują. Z tym poglądem zgadza się prawie dziewięciu na dziesięciu badanych (89%, wzrost o 6 punktów procentowych od 2010 roku). Prawie trzy czwarte respondentów (73%, wzrost o cztery punkty od 2010 roku) uważa też, że energiczni przedsiębiorcy muszą dobrze zarabiać, by nasza gospodarka się rozwijała. Zdecydowanie mniejszy odsetek (47%) akceptuje tezę, że nierówności dochodów są niezbędne dla postępu gospodarczego – jednak w tej kwestii zaobserwowaliśmy największą zmianę (wzrost o 9 punktów procentowych od 2010 roku).

Tabela 4

Oceniane stwierdzenia	1994*	1997**	1998	1999	2003	2010	2017
	(N = 2128)	(N = 1665)	(N = 1652)	(N = 1522)	(N = 1264)	(N = 986)	(N=1020)
	Odsetki odpowiedzi twierdzących						
Różnice pomiędzy bogatymi i biednymi w naszym kraju są zbyt duże	89	89	88	92	92	91	86
Różnice zarobków w Polsce są zbyt duże	83	82	82	91	89	87	81
Aby w przyszłości osiągnąć w Polsce dobrobyt, należy wysoko wynagradzać tych, którzy dobrze pracują	86	87	84	81	81	83	89
Obowiązkiem rządu powinno być zmniejszenie różnic pomiędzy dobrze i źle zarabiającymi	71	70	76	82	80	77	76
Energiczni przedsiębiorcy muszą dobrze zarabiać, aby rozwijała się polska gospodarka	69	73	64	58	57	69	73
Nierówności dochodów są niezbędne dla postępu gospodarczego	43	48	34	32	32	38	47

* Badanie „Opinie o gospodarce i państwie” zrealizowane przez CBOS w dniach 14 października – 7 listopada 1994, finansowane i przeprowadzone na zlecenie The Australian National University

** Badanie „Opinie o gospodarstwie i państwie” zrealizowane na zlecenie Instytutu Studiów Politycznych PAN

Można zaobserwować różnice opinii pomiędzy grupami różnie oceniającymi swoją sytuację dochodową. Badani twierdzący, że zarabiają mniej niż przeciętnie, częściej uważają, że zmniejszenie różnic między dobrze i źle zarabiającymi powinno być obowiązkiem rządu, a także, iż te różnice są w naszym kraju zbyt duże. Wyraźniej rzadziej uważają natomiast, że dla rozwoju gospodarki konieczne jest wysokie wynagradzanie energicznych przedsiębiorców.

Tabela 5

Oceniane stwierdzenia	Czy uważa Pan(i), że obecnie dochody Pana(i) rodziny w porównaniu z przeciętnymi dochodami rodzin w Polsce są*:		
	wyższe	przeciętne	niższe
	odsetki odpowiedzi twierdzących		
Różnice pomiędzy bogatymi i biednymi w naszym kraju są zbyt duże	75	84	94
Różnice zarobków w Polsce są zbyt duże	73	79	86
Aby w przyszłości osiągnąć w Polsce dobrobyt, należy wysoko wynagradzać tych, którzy dobrze pracują	94	88	89
Obowiązkiem rządu powinno być zmniejszenie różnic pomiędzy dobrze i źle zarabiającymi	61	75	85
Energiczni przedsiębiorcy muszą dobrze zarabiać, aby rozwijała się polska gospodarka	78	77	69
Nierówności dochodów są niezbędne dla postępu gospodarczego	53	49	44

* Pominięto odpowiedź „trudno powiedzieć”

Wśród potencjalnych elektoratów największych ugrupowań politycznych wyróżniają się zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości, którzy wyraźniej częściej niż inni twierdzą, że zmniejszenie różnic między dobrze i źle zarabiającymi powinno być obowiązkiem rządu. Częściej uważają też, iż te różnice są w naszym kraju zbyt duże. Natomiast badani, którzy w hipotetycznych wyborach poparliby Nowoczesną, w większym stopniu sprzeciwiają się interwencji rządu w strukturę społeczną.

Tabela 6

Oceniane stwierdzenia	Potencjalne elektoraty głównych ugrupowań politycznych					
	Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Polską Razem)	Platforma Obywatelska RP	Sojusz Lewicy Demokratycznej	Kukiz'15	Nowoczesna Ryszarda Petru	Trudno powiedzieć, jeszcze nie wiem, waham się
	Odsetki odpowiedzi twierdzących					
Różnice pomiędzy bogatymi i biednymi w naszym kraju są zbyt duże	89	81	81	84	81	60
Różnice zarobków w Polsce są zbyt duże	83	77	75	81	79	67
Aby w przyszłości osiągnąć w Polsce dobrobyt, należy wysoko wynagradzać tych, którzy dobrze pracują	87	92	97	97	95	83
Obowiązkiem rządu powinno być zmniejszenie różnic pomiędzy dobrze i źle zarabiającymi	84	67	64	72	67	51
Energiczni przedsiębiorcy muszą dobrze zarabiać, aby rozwijała się polska gospodarka	76	82	82	68	75	76
Nierówności dochodów są niezbędne dla postępu gospodarczego	52	46	30	51	44	55



Polacy są zdania, że poziom rozwarstwienia społecznego w naszym kraju jest wysoki: uważają, że różnice między zarabiającymi dużo i mało są nadmierne. Krytycznie odnoszą się też do sposobu realizowania zasad równości społecznej w innych dziedzinach. Większość badanych uważa, że w Polsce obywatele nie są równi wobec prawa, nie mają jednakowych szans na odniesienie sukcesu, państwo nie daje im też gwarancji przyzwoitego poziomu życia.

Respondenci niemal powszechnie przyznają, że równość wobec prawa oraz równość szans są konieczne, by można mówić o prawdziwej równości społecznej. W kwestii materialnego poziomu życia zdania są znacznie bardziej podzielone: ponad połowa badanych (56%) uważa, że warunki życia powinny być wyrównane, ale niewiele mniej (40%) twierdzi, że nie jest to warunek równości w społeczeństwie. Jednocześnie prawie połowa ankietowanych

akceptuje nierówności dochodów jako niezbędne dla rozwoju gospodarczego, a ponad trzy czwarte ogółu badanych zgadza się, że dobre wynagradzanie niektórych grup pracowników może być korzystne dla dobrobytu wszystkich.

Można więc powiedzieć, że Polacy nie sprzeciwiają się nierównościom dochodów z zasady, uważają jednak, że ich skala jest w naszym kraju zbyt duża; dostrzegają także pewne nierówności w innych obszarach funkcjonowania państwa.

Opracował
Antoni GŁOWACKI